

Sygnatura akt VI Ka 296/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **24 maja 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale G. Z. (Z.)

przedstawiciela (...) Urzędu Celno-Skarbowego w K.

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019 r.

sprawy **L. B.** ur. (...) w P.

syna Z. i B.

oskarżonego z art. 107§1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 11 grudnia 2018 r. sygnatura akt II K 412/18

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 500 zł (pięćset złotych).

Sygn. akt VI Ka 296/19

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 24 maja 2019r.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018r., w sprawie o sygn. II K 412/18, uznał oskarżonego **L. B.** za winnego tego, że w dniu 7 stycznia 2016r., jako prezes zarządu (...) sp. z o. o. w K., urządził w celach komercyjnych gry hazardowe zawierające element losowości na automacie do gier o nazwie H. (...) nr (...) w lokalu o nazwie Bar (...) w T. przy ul. (...), poza kasynem gry wbrew przepisowi art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych, tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 107 § 1 kks i za to na mocy art. 107 § 1 kks wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych. Na mocy art. 30 § 5 kks orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci urządzenia elektronicznego do gier (...) nr (...) wraz z kablem zasilającym i 4 kluczami oraz kwoty 3.365,00 zł., przechowywanych na koncie sum depozytowych Izby Administracji Skarbowej w K. pod poz. (...).

Na mocy art. 230 § 2 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks nakazał zwrócić B. W. umowę najmu powierzchni użytkowej z dnia 02.11.2013r. wraz z załącznikami (informacją prawną, instalacją w lokalu), znajdujące się aktach sprawy na k. 5 – 9. Zasadził nadto od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa stosowne koszty sądowe.

Apelację od niniejszego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. bezzwzględną przyczynę odwoławczą opisaną w przepisie art. 439 § 1 pkt 8 kpk, albowiem Sąd Rejonowy wydał orzeczenie uznające winę oskarżonego pomimo że zachodzi negatywna przesłanka procesowa, bowiem postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby w tym samym zakresie czasowym zostało prawomocnie zakończone na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Sosnowcu w sprawie o sygn. akt III K 190/17;
2. obrazę przepisu prawa materialnego w postaci blankietowego przepisu art. 107 § 1 kks, polegającą na jego zastosowaniu wobec czynu zarzucanego oskarżonemu, a w konsekwencji skazanie oskarżonego mimo że w jego zachowaniu brak jest znamienia umyślności, o której mowa w art. 4 § 2 kks, podczas gdy od strony podmiotowej delikty z art. 107 § 1-2 i 4 kks mogą zostać popełnione wyłącznie umyślnie;
3. obrazę przepisu prawa materialnego w postaci przepisu art. 10 § 4 kks poprzez jego niezastosowanie, albowiem nie ulega wątpliwości, że oskarżony pozostawał co najmniej w usprawiedliwionym przekonaniu o niekaralności czynu, o ile w ogóle nie w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, o którym mowa w art. 10 § 1 kks, co z kolei powinno skutkować uznaniem, iż sprawca nie dopuścił się popełnienia przestępstwa skarbowego, bowiem nie można przypisać oskarżonemu winy w zakresie zarzucanego mu czynu.

Stawiając powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania z uwagi na fakt wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej opisanej w przepisie art. 17 § 1 pkt 7 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, albowiem postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja okazała się niezasadna. Sąd orzekający przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, zgromadzone dowody poddając ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, prowadzącej do trafnych wniosków w zakresie oceny zachowania oskarżonego. Taka ocena dowodów nie jest oceną dowolną, a swobodną, mieszczącą się więc w granicach zakreślonych w art. 7 kpk. Sąd I instancji stanowisko swoje następnie należy uzasadnił, w sposób zgodny z art. 424 kpk. Nie dopuścił się przy rozpoznawaniu sprawy ani przy wyrokowaniu błędu w ustaleniach faktycznych, a poczynione ustalenia w zupełności znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Nie jest zatem w szczególności tak, by wykazywane przez oskarżonego jego działanie jako konieczne w zakresie tegoż postrzegania na płaszczyźnie legalności – takim miało zostać uznane i by przyjmować, że zachowanie to wynikało z przeświadczenia o pozostawaniu w zgodzie z prawem.

Nie może być wątpliwości w sprawie niniejszej, że skoro ustawa o grach hazardowych wprowadzała reglamentację prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na urządzaniu w celach komercyjnych gier hazardowych, istotnym dla realizacji znamion czynu zabronionego zarzucanego oskarżonemu było zbadanie zgodności zachowania osoby urządzającej taką grę szczególnie przez pryzmat przepisów art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 i art. 23a i nast. ustawy o grach hazardowych. Oskarżony, na użytek tego postępowania, obok złożonych wyjaśnień, do akt sprawy załączył szereg dokumentów przywołanych w apelacji, wywodząc z nich przede wszystkim swój stan świadomości co do zgodności podejmowanych działań z prawem. Dołączone opinie prywatne, z którymi się zapoznał, przywołane przez niego stanowisko Prokuratora Generalnego z 31 lipca 2013r. i orzeczenia Sądów dotyczyły bardzo rozległego okresu czasu, zapadały bowiem tak przed datą czynu ze stycznia 2016r., jak i później. O ile można zgodzić się z oskarżonym, że zarówno w poglądach doktryny, jak i judykatury istniała rozbieżność co do tego czy wskazane przez niego przepisy ustawy art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 mają charakter techniczny oraz jaki miałyby być skutek niedochowania

obowiązku notyfikacji normy technicznej, o tyle wskazane wyżej przepisy cały czas obowiązywały i nie było podstaw do odmowy ich stosowania, zwłaszcza przy uwzględnieniu czasu popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu. Wszak sam oskarżony, świadom istniejącego na tym tle sporu i ograniczeń wynikających z omawianej ustawy, swoją aktywną postawą przejawiającą się zarzucaniem Sądu orzekającego setkami kart pism i dokumentów, wykazał, że interesował się problematyką prawa regulującego ten rodzaj działalności gospodarczej, zapoznając się z orzeczeniami TSUE z lipca 2012r. i późniejszymi, opiniami prawnymi oraz orzeczeniami Sądów powszechnych, tymi ostatnimi jednak przez siebie dowolnie wybranymi. O ile w istocie zapadło w przeszłości szereg orzeczeń sądowych, opartych na założeniu o niemożności stosowania art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, o tyle równoległe przecież zapadała znaczna ilość orzeczeń dla organizatorów takich gier niekorzystnych. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014r., sygn. akt II KK 55/14, było zasadniczo pierwszym i jedynym rozstrzygnięciem, w którym Sąd Najwyższy wyraził jasno swoje stanowisko o niemożności stosowania wskazanych wyżej przepisów ustawy. Pozostałe, zarówno wcześniejsze z lat 2013 - 2014, jak i późniejsze, tego stanowiska już w tak jasny sposób nie podzielały (por. zwłaszcza: postanowienie SN z dnia 28 listopada 2013r., I KZP 15/13, wyrok z dnia 8 stycznia 2014r., IV KK 183/13, wyrok z dnia 2 kwietnia 2014r., V KK 344/13, wyrok z dnia 28 marca 2013r., III KK 447/13, postanowienie z dnia 3 grudnia 2014r., II KK 155/14 i inne, w tym wyrok TSUE z 13 października 2016r., C-303/15, uchwała SN z dnia 19 stycznia 2017r., I KZP 17/16, wyrok SN z dnia 22 lutego 2017r., IV KK 282/16). Nadto kluczowy w tej sprawie, a czego zdaje się nie zauważać w apelacji obrońca, jest przecież okres, w którym popełniono przestępstwo karnoskarbowe. Wszak oskarżony, organizując 7 stycznia 2016r. gry hazardowe zawierające element losowości na urządzeniu elektronicznym do gier (...), czynił to wbrew zarzucanemu mu przepisowi art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, który to przepis już w tym czasie przeszedł wymaganą procedurę notyfikacyjną, a tym samym brak było podstaw do powoływania się przez skarżącego na wątpliwości dotyczące stosowania nienotyfikowanych przepisów omawianej ustawy. Prowadząc od sierpnia 2013r. działalność gospodarczą oskarżony z całą pewnością miał świadomość ograniczeń wynikających z ustawy o grach hazardowych, decydował się jednak na jej kontynuowanie w oparciu tylko o wybrane przez siebie i dla niego korzystne orzeczenia, poza kasynem gier. Dysponując bogatym doświadczeniem życiowym i społecznym, będąc od paru lat przedsiębiorcą działającym aktywnie w branży automatów do gier, dysponował wyższą niż przeciętna wiedzą i znajomością przepisów prawnych regulujących kwestię urządzania gier na automatach i wymogów kwalifikujących dane urządzenie jako maszynę do gier hazardowych, a problematyką związaną z wymogami dotyczącymi urządzania gier żywo się interesował, co wszak sam podkreślał. Przy zachowaniu zatem odpowiedniej staranności i przezorności mógł on uzyskać odpowiednią wiedzę co do charakteru gier prowadzonych na zabezpieczonym automacie, a także warunków umożliwiających prowadzenie i kontynuowanie takiej działalności, zwłaszcza zważywszy na bezsporną treść opinii biegłego R. R. z dnia 23 stycznia 2018r.

Ustosunkowując się zatem do podniesionego w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego w postaci blankietowego przepisu art. 107 § 1 kks wskazać należy, iż zgodnie z treścią zaskarżonego wyroku, a konkretnie z opisem czynu przypisanego oskarżonemu, jego postępowanie wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych wyrażać się miało jedynie w naruszeniu zakazu wypływającego z art. 14 ust. 1 ugh, według którego urządzanie gier na automatach dozwolone jest wyłącznie w kasynach gry. Tymczasem oskarżony miał tego rodzaju działalność prowadzić poza lokalem mającym taki status, co w obliczu poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych nie budzi przecież żadnych wątpliwości, nadto bez posiadania koncesji na prowadzenie kasyna gry. W ten sposób faktycznie naruszony został również zakaz płynący z art. 6 ust. 1 ugh, postępowanie jednak wbrew temu przepisowi, jak i przepisowi z art. 23a ugh, nie zostało oskarżonemu przypisane. Zatem Sąd Rejonowy tych przepisów nie zastosował. Art. 14 ust. 1 ugh nie jest przepisem subsydiarnym względem art. 6 ust. 1 ugh, a przepisy te mają niezależny od siebie charakter. Dla stwierdzenia naruszenia pierwszego z nich nie jest koniecznym zatem równoczesne naruszenie art. 6 ust. 1 ugh. Wszak prowadzący omawianą działalność może posiadać koncesję, ale urządzać grę na automatach niezgodnie z jej wymogami oraz wbrew warunkom technicznym przewidzianym w art. 14 ust. 1 ugh, wyłącznie naruszając wówczas tenże przepis, pod warunkiem jednakże, że czyn ten zostanie popełniony po notyfikacji art. 14 ust. 1 ugh i jego wejściu w życie.

Gdy idzie o zakres zastosowania art. 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2015r. o zmianie ustawy o grach hazardowych, zezwalającego podmiotom prowadzącym w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej działalność w zakresie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 – 3 lub w art. 7 ust. 2 ustawy nowelizowanej, na dostosowanie się do wymogów określonych w znowelizowanej ustawie o grach hazardowej do dnia 1 lipca 2016r., Sąd odwoławczy nie podziela także przekonania oskarżonego zaprezentowanego na rozprawie co do tego, że przepis ten, mający jego zdaniem swoiście charakter abolicyjny, miał dotyczyć również działalności prowadzonej przez niego od dnia 3 września 2015r., w związku z którą został postawiony w stan oskarżenia w niniejszej sprawie, tylko dlatego, iż działalność taką prowadził także przed tą datą. Abstrahując już od tego, że w dniu 30 października 2015r. oskarżony miał możliwość zapoznania się na stronie internetowej Ministerstwa Finansów z wyjaśnieniami dotyczącymi stosowania przepisów przejściowych ustawy z dnia 12 czerwca 2015r., interpretacja przepisu art. 4 zdaje się być jasna i nie stwarzająca większych problemów interpretacyjnych, dotycząc wyłącznie podmiotów, które prowadziły taką działalność zgodnie z ustawą o grach hazardowych w brzmieniu sprzed 3 września 2015r. (na podstawie koncesji lub zezwolenia). Na takie rozumienie art. 4 ustawy o zmianie ugh wskazał także bez żadnych wątpliwości Sąd Najwyższy w późniejszym postanowieniu z dnia 28 kwietnia 2016r., sygn. akt I KZP 1/16 (a także w postanowieniu z dnia 29 listopada 2016r., sygn. akt I KZP 8/16). Skoro zatem oskarżony nigdy koncesji nie posiadał, jego osoby i prowadzonej przez niego działalności w zakresie gier na automatach przepis art. 4 omawianej ustawy o zmianie ugh w ogóle nie dotyczył. Oskarżony, nawet po spełnieniu przez ustawodawcę wymogu notyfikacji normy prawnej, nie chciał się poddać przepisom prawa, kontynuując swoją działalność i urządzając gry na automatach w barze. Jako profesjonalista, prowadzący od dłuższego czasu w celach zarobkowych działalność gospodarczą, reglamentowaną przez państwo, musiał mieć świadomość ograniczeń wynikających z ustawy, z drugiej zaś strony, właśnie z tych powodów – badając formułę usprawiedliwienia na gruncie prawa karnego skarbowego wymagany był od niego model osobowy o podwyższonym standardzie wymagań, a tym samym możliwość wystąpienia po jego stronie usprawiedliwionego błędu była mniejsza. Skoro tak – trudno uznać, by oskarżony pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do bezprawności, jak i w błędzie co do karalności swojego zachowania, nadto zważywszy na szereg toczących się w tym czasie z jego udziałem równoległe postępowania w podobnych sprawach oraz następczą, wielokrotną karalność za taki sam czyn. Z tych wszystkich względów lansowane przez skarżącego ustalenie co do usprawiedliwionej nieświadomości oskarżonego tak bezprawności, jak i karalności zarzucanego mu czynu wydaje się być nieuprawnione.

Niewątpliwie oskarżony, prowadząc działalność w styczniu 2016r., a więc kilka miesięcy po wejściu w życie notyfikowanych przepisów, zmieniających ustawę o grach hazardowych, miał świadomość, że prowadzi działalność wbrew przepisowi art. 14 ust. 1 tejże, a więc poza kasynem gry, pomimo tak chętnie przywoływanych przez autora apelacji wcześniejszych orzeczeń umarzających bądź uniewinniających oskarżonego od popełnienia podobnych czynów. Co więcej, działalność tę kontynuował, chciał zatem postępować wbrew obowiązującym przepisom prawa. W sposób dla siebie korzystny dokonując interpretacji treści art. 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2015r. o zmianie ustawy o grach hazardowych, przy posiadanej uprzednio wiedzy na temat potrzeby notyfikacji przepisów technicznych ustawy i realizacji tej powinności, nadal decydował się na prowadzenie swojej działalności. Trudno zatem w takich realiach sprawy doszukać się nieświadomości bezprawności działania, w dodatku usprawiedliwionej. Podobnie należy ocenić kwestię błędu co do karalności zachowania. Badając formułę usprawiedliwienia należy odwoływać się do wzorca osobowego zachowania przeciętnego obywatela. W wypadku prawa karnego skarbowego często jednak w grę wchodzić będzie model osobowy o podwyższonym standardzie wymagań. Taka też musi być miara dla profesjonalisty w obrocie gospodarczym, który dla zarobku zamierza prowadzić działalność ze świadomością jej reglamentowania przez państwo. Im zaś wyższe oczekiwania od sprawcy, tym możliwość wystąpienia błędu usprawiedliwionego mniejsza. Ma zatem rację Sąd Rejonowy, iż oskarżony od początku był świadomy tego, że jego działalność jest niezgodna z ustawą, a co za tym idzie - miał także świadomość karalności swojego czynu, co najmniej przewidując i godząc się na to, że jego działalność będzie uznana za przestępstwo skarbowe. Znał treść ustawy o grach hazardowych (na co wskazuje wiele toczących się względem niego postępowania z art. 107 § 1 kks), nie mógł więc pozostawać w nieświadomości, że w ocenie organów wyspecjalizowanych do walki z przestępczością skarbową urządzanie gier na automatach bez koncesji na prowadzenie kasyna, nadto poza kasynami gry jest przestępstwem skarbowym. Zatem zachowanie oskarżonego było ewidentnym obejściem zapisów ustawy. Prowadząc działalność po wejściu w życie ustawy o grach hazardowych

w jej pierwotnym brzmieniu nigdy nie czynił tego legalnie, nie posiadał bowiem koncesji i nie próbował jej uzyskać przez wiele lat. Za umyślnością działania oskarżonego przemawia szereg okoliczności, które zostały należycie wzięte pod uwagę i ocenione przez Sąd I instancji, a Sąd odwoławczy w pełni taką ocenę podziela.

Z naprowadzonych wyżej względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że sposób procedowania Sądu orzekającego, a zwłaszcza gromadzenia przezeń materiału dowodowego i jego oceny naruszył jakiegokolwiek przepisy prawa procesowego. Skoro oskarżony był przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie gier na automatach i działalność tę prowadził na szeroką skalę w całym kraju, to posiadał wiedzę o tym, że jego działalność jest sprzeczna z przepisami ustawy. Wielokrotnie prowadzone były przeciwko niemu postępowania karnoskarbowe w związku z tą działalnością, co wynika z dokumentów, które sam dołączył do akt, a nadto z informacji KRK. W oparciu o wybrane orzeczenia (jak przywołane postanowienie SN w sprawie o sygn. II KK 55/14) oskarżony miał dojść do przekonania, że działalność jaką prowadził nie jest zabroniona. Te wyjaśnienia nie mogły prowadzić jednak do ekskulpacji oskarżonego. Zachowanie oskarżonego było ewidentnym obejściem zapisów ustawy. Prowadząc działalność po wejściu w życie ustawy o grach hazardowych w jej pierwotnym brzmieniu nigdy nie czynił tego legalnie, nie posiadał bowiem koncesji i nie próbował jej uzyskać przez wiele lat. Za umyślnością działania oskarżonego przemawia szereg okoliczności, które zostały należycie wzięte pod uwagę i ocenione przez Sąd I instancji, a Sąd odwoławczy w pełni taką ocenę podziela.

Tak więc Sąd Rejonowy słusznie uznał, że są podstawy do stosowania przepisów ustawy o grach hazardowych dopełniających znamiona przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 kks, zwłaszcza zaś art. 14 ust. 1 tejże.

Z tych wszystkich względów, nie znajdując argumentów na poparcie zarzutów i wniosków apelującego, sprawstwo i wina oskarżonego nie budziły wątpliwości.

W niniejszej sprawie nie zaistniała także przeszkoda procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej, która miałaby prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania. Podstawą takiego poglądu skarżącego było ustalenie, że oskarżony Ł. B. został przed wydaniem zaskarżonego w niniejszym postępowaniu wyroku skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu, w sprawie o sygn. akt III K 190/17, w którym został on uznany za winnego czynu z art. 107 § 1 kks, popełnionego od 3 września 2015r. do 25 października 2016r., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, a zatem w warunkach czynu ciągłego, o którym mowa w art. 6 § 2 kks. Czasookres popełnienia tego zatem przestępstwa obejmował (zawierał) czas popełnienia przestępstwa skarbowego przypisanego zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, popełnionego w dniu 7 stycznia 2016r. obrońca w apelacji podkreślał, iż skoro data popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem mieści się w czasookresie uprzednio przypisanego mu czynu ciągłego, w obu wypadkach oskarżony działał jako prezes zarządu tej samej spółki prawa handlowego zajmującej się dystrybuowaniem automatów do gier i ich udostępnianiem w całach zarobkowych, nadto zachowanie objęte niniejszym postępowaniem zostało podjęte w wykonaniu tego samego zamiaru i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, stanowiąc fragment dłuższej aktywności oskarżonego i będąc częścią prawomocnego już skazania za czyn ciągły popełniony w okresie od 3 września 2015r. do 25 października 2016r., to stanowi on część prawomocnego już skazania za czyn ciągły popełniony we wskazanym wyżej okresie.

W ocenie Sądu odwoławczego czyn zarzucony aktem oskarżenia w niniejszej sprawie nie jest tożsamy z czynem, za który oskarżony został skazany przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 16 października 2017r., w sprawie o sygn. III K 190/17. Przypisane oskarżonemu w niniejszej sprawie zachowanie, mające miejsce w T. w dniu 7 stycznia 2016r., a polegające na urządzaniu w ściśle wskazanym miejscu (Bar (...)) gier na opisanym szczegółowo automacie do gier (o nazwie H. (...) nr (...)), wbrew przepisowi ustawy o grach hazardowych, nie stanowi zachowania normatywnie tożsamego z czynem, za który skazano go wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu, a tym samym nie stanowi od strony normatywnej części (elementu) czynu ciągłego już osądzonego. Oskarżonemu w niniejszej sprawie przypisano urządzanie gier hazardowych poza kasynem gry (wbrew przepisowi art. 14 ust. 1 ugh), w konkretnej miejscowości i konkretnym lokalu, z wykorzystaniem konkretnego automatu (z nazwą własną i numerem identyfikacyjnym), a zatem tego typu zachowanie było przez niego podejmowane ze świadomością naruszenia swoim działaniem po raz

kolejny przepisów ustawy, nawet jeśli wcześniej takie same gry urządzone były przez niego w innych miejscowościach lub nawet w tej samej miejscowości, ale w innym położonym geograficznie miejscu. Oskarżony, jako doświadczony już przedsiębiorca, miał świadomość tego, że na każde nowe miejsce podjęcia tego typu działalności wymagana jest nowa koncesja na kasyno gry, a taka koncesja udzielana jest każdorazowo w odniesieniu do jednego kasyna, prowadzonego w ściśle określonym miejscu. Jego zachowanie zatem jako osoby zarządzającej gry hazardowe poza kasynem gry, jako jedynym dozwolonym ku temu miejscem, i podejmującej działanie w postaci urządzania gry na automacie w różnych miejscach (miejscowościach, lokalach), stanowi każdorazowo – od strony prawnokarnej – inny czyn, podjęty z zamiarem naruszenia tych samych przepisów w każdym z tych miejsc. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 V 2017r., (IV KO 34/17) na tle ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (gdzie mimo jednolitości czasu, zdaniem tego Sądu nie będzie tym samym czynem obrót różnymi narkotykami, popełniony w różnych miejscowościach), a następnie już na gruncie ustawy o grach hazardowych w orzeczeniach z dnia 4 IV 2018r (V KS 5/18), z dnia 22 V 2018r. (III KK 331/17), z dnia 19 IX 2018r. (V KK 415/18), z dnia 15 XI 2018r. (V KK 268/18) oraz w ostatnim z dnia 4 IV 2019r. (IV KK 359/18), w którym podzielono w zupełności stanowisko SN zawarte w wyroku z 19 IX 2018r. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił zapatrywania prawne Sądu Rejonowego odnoszące się do tej problematyki, a zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, uznając, iż objęty niniejszym postępowaniem czyn popełniony przez Ł. B. nie jest tożsamy ze względu na jego miejsce popełnienia i rodzaj użytego automatu z czynem ciągłym, za który przypisano mu odpowiedzialność wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 16 października 2017r., w sprawie o sygn. III K 190/17.

Nie znalazł Sąd Okręgowy także powodów do kwestionowania orzeczenia w zakresie kary, bowiem należy zaznaczyć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone.

W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara grzywny w żadnym razie nie może uchodzić za rażąco surową. Wypełnia ona wymogi prewencji ogólnej i spełnia swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania, uwzględniając wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Sąd jurysdykcyjny zatem prawidłowo ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na wysokość orzeczonej kary grzywny.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił również możliwości finansowe oskarżonego przy uwzględnieniu jego dochodów i sytuacji osobistej, a te prawidłowo determinowały ustaloną na poziomie 100 złotych wysokość jednej stawki dziennej. Oskarżony co prawda deklaruje obecnie, iż jest osobą bezrobotną i utrzymującą się z prac dorywczych, to jednak jest zdrowy i zdolny do zarobkowania.

Nie budzi także żadnych zastrzeżeń orzeczoney przepadek zabezpieczonego urządzenia wraz z ujawnionymi w nich pieniędzmi, co było obligatoryjne po myśli art. 30 § 5 kks.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Nadto - wobec nieuwzględnienia wywiezionej apelacji - Sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych oraz opłatę za II instancję w kwocie 500 złotych, będącą konsekwencją wymierzonej kary.